

W odpowiedzi na SOS dla Michałowa

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 5.07.2019, 11:20:00

Hanna Sztuka na portalu polskiearaby.com ma swój blog. Opublikowała na nim ostatnio artykuł „Okrętm flagowy tonie! SOS dla Michałowa”. Tekst jest atakiem na obecną... p.o. prezesa stadniny, **Monikę Słowik** i pośrednio na KOWR, który zdaniem pani Sztuki niczym orkiestra na Titaniku gra w najlepsze i nie reaguje na nieprawidłowości, które zdaniem autorki nie miały miejsca, gdy **Maciej Grzechnik** i ona kierowali stadniną....Pozostają przy marynistycznych analogiach autorki bloga: stadnina w Michałowie istotnie była dumą... i „flagowym okrętem” ANR. Kiedyś się zaczęło, gdy z mostka kapitańskiego zrzucono w lutym 2016 roku dotychczasowego dowódcę **Jerzego Białoboka**, a na jego miejsce powołano **Annę Durmańską**, której doświadczenie ograniczało się do sterowania 1/4 łówek.... Ta jednak rozsądnie koło sterownicze oddawała pierwszym oficerom i statek jako dryfował. Dramat nastąpił, gdy jesienią 2016 roku statek flagowy „Michałów” został trafiony przez dwie torpedy o nazwach Maciej Grzechnik i Hanna Sztuka – wówczas zaczęła nabierać wody. Obecnie niestety daleko mu do dawnej świetności – p.o. kapitana Monika Słowik kieruje statkiem jak umie najlepiej i stara się naprawiać skutki złych rządów poprzedników. Okręt nadal przecieka, choć się udało znaleźć dziury, a załoga, zwłaszcza ta pamiętajcie...ca czasy świetności, kubałami wylewa wodę. Mam nadzieję, że szansa, iż statek nie pójdzie na dno, wzrosła. Portal polskiearaby.com redagowany przez **Monikę Luft** nie dopuszcza dyskusji - **Komentowanie jest zamknięte** – taki komunikat widnieje pod tekstem. Informacje w artykule pani Sztuki są zmanipulowane i często nieprawdziwe. Wymagają riposty, ale póki co, fakty.

Maciej Grzechnik został prezesem stadniny 5 października 2016 roku i jeszcze w październiku zatrudnił na stanowisku dyrektora Hannę Sztukę. Został odwołany w sierpniu 2018 roku po nieudanej aukcji Pride of Poland, za którą odpowiada. Jego miejsce zajęła powołana przez KOWR p.o. prezesa Monika Słowik. Zwolniła dyscyplinarnie Hannę Sztukę za nieuczciwość (między innymi za utrzymywanie w stadninie swoich prywatnych koni bez umów i opłat). Hanna Szuka przez długie czas odmawiała oddania swojego telefonu i kluczyków do swojego samochodu. Nadal odmawia wyprowadzenia się z domu z swojego mieszkania w głównym budynku stadniny, o czym będzie mowa poniżej. Gospodarstwo takie jak stadnina koni, która oprócz hodowli koni prowadzi duże stado bydła mlecznego oraz produkcję roślinną..., z opóźnieniem reaguje tak na dobre jak i na złe decyzje. Następcy Jerzego Białoboka mogli korzystać ze świetnego stanu finansów, zasobów stada koni, dobrze ustawionej produkcji roślinnej i doskonale funkcjonujących obór w Michałowie i Lubczy. Pani Słowik ma sytuację odwrotną – musi zmagać się ze skutkami złych decyzji oraz zaniedbań swoich poprzedników, prowadząc stadninę i wielkie gospodarstwo rolne. Jest to trudne i na pewno stanowi dla niej olbrzymie wyzwanie – istotnie zapewne najwciśnięte w jej dotychczasowej karierze zawodowej. Artykuł Hanny Sztuki zawiera wiele informacji będących nieprawdą, będących zmanipulowanymi przez niedopowiedzenia. Tak wiążąc punkt po punkcie:

1. najpierw powstała mała dziura w postaci wywrócenia wszystkich dotychczasowych kontraktów, co doprowadziło do wycofania się klientów z zakupionych na aukcji koni.

Potem nastąpiły trzy nieudane przetargi i wreszcie III Winter Sale z wynikiem 5-krotnie niższym niż w roku poprzednim. Promocję aukcji 2018 i przyciągnięcie klientów powierzono **Simone Leo**, włoskiemu handlarzowi koni, z którym duet Grzechnik - Sztuka zaczął współpracować co najmniej od wiosny 2017 (już towarzyszył im na pokazie w Radomiu). Za pracę Simone Leo zainkasował, w roku 2017 ponad 265 tys. złotych, a w 2018 niemal 100 tys. złotych. Na aukcji głównej w 2018 roku Michałowski sprzedał 3 klacze – *Foggita* za 56 tys. euro, *Parman* za 180 tys. i *Elber* za 52 tys. Tych ostatnich dwóch klaczy nie odebrali nabywcy. Istotnie, po dymisji prezesa Grzechnika „wywrócono kontrakt”, tyle że tajny, który przewidywał, że *Wildony* jako dodatek do zakupów. Ta tajna część nie została zrealizowana, kupcy wycofali się i obu klaczy nie odebrali. Nie sądzę, by finalnie była to strata dla Michałowskiego. *Wildona* ostatecznie poszedł w tym roku w *Wildony*, ale już nie za darmo. Jeśli chodzi o III Winter Sale, to rzeczywiście dochód z niej był, dużo mniejszy. Powód był, głównie taki, że słuźnie nie wystawiono na niej aż tylu koni tej klasy, co w poprzednim roku. Ta sama uwaga dotyczy przetargów. W roku 2017 stadnina pozbyła się bowiem doskonałych klaczy, przeważnie młodych. Wiele koni wystawionych na II Winter Sale było kołmi klasy *Pride of Poland*, za które niektóre dla dobra hodowli w ogóle w tym momencie nie powinny być sprzedawane. Jeśli porównać dochód z aukcji z klasą sprzedanych koni, to w opinii fachowców per saldo II Winter Sale był dla stadniny stratą i to znaczącą, choć trudno wymierną.

2. KOWR-owska orkiestra gra w najlepsze i przy stracie 1mln 300 tys. zł, udziela Monice Słowik absolutorium; Monika Słowik objęła stadninę z końcem sierpnia – istotnie uzyskała absolutorium, w przeciwieństwie do Macieja Grzechnika, który za swoje prezesowanie przez 3/4 roku 2018 do tej pory takiego absolutorium nie uzyskał. Chyba nie bez powodu... Widać KOWR uznała, że to nie Monika Słowik, a przede wszystkim Maciej Grzechnik jest odpowiedzialny za sytuację stadniny na koniec 2018 roku. Pani Sztuka zarzuca obecnemu kierownictwu stadniny, że **tylko kreatywna księgowość pozwoliła zmniejszyć tą ogromną... stratą, do której Pani Słowik doprowadziła, a Michałowski, o 500 tys. zł.** Zasady prowadzenia księgowości w stadninie nie ulegały zmianie i o żadnej „kreatywności” nie ma mowy – to są... insynuacje. Sprawozdanie finansowe stadniny za 2018 rok jest już dostępne pod adresem https://ekrs.ms.gov.pl/rdf/pd/search_df, przy czym numer KRS Michałowskiego to 31029. Jeśli mówimy o finansach, to Hanna Sztuka chwali prezesa Macieja Grzechnika pisząc: **Michałowski ma sporą... rezerwę, którą stworzył, jeszcze dyr. Ignacy Jaworowski. Skrzętnie dbał, o nią... Jerzy Biały, obok, a Maciej Grzechnik też dołożył, do tej kupki co nieco.** Otóż z bilansu za rok 2017 i sprawozdania za III kw. 2018 roku wynika, że nie dołożył, nic.

3. Tym, co się dzieje w spółce, zaniepokojeni są... jej pracownicy, którzy – co prawda anonimowo – ale poinformowali nadzór (czyli KOWR - przypis aut.) o tym, że dzieje się coś niedobrego. No cóż, anonim to anonim, choć w stadninie wszyscy się domyślają, kto za nim stoi. Wątpliwe jest to, że w odpowiedzi na niego pracownicy stadniny, podpisując się imieniem i nazwiskiem w liście do KOWR zdementowali zawarte w nim tezy. Wróćmy do tekstu pani Sztuki.

4. W stadninie nie ma już siana, ani siana, a będzie jeszcze gorzej, gdy ją, a...ki stoją... niekoszone – trawy oczywiście przekwitają i warto takiego siana zbliżyć się wkrótce do siana. Pierwszy pokos lucerny został, zebrany dopiero w czerwcu (a nie w maju, jak zwykle). Za niedostatki siana i siana wiosną... odpowiada ekipa, która powinna była zgromadzić zapasy ze zbiorów w 2018 roku, czyli Maciej Grzechnik i Hanna Sztuka. Jeśli chodzi o tegoroczne zbiory, to stadnina zebrała piaski z pastwisk, natomiast nie jej pole, które na Krzywiu i nad Nidą... nie było skoszone, gdy pani Sztuka pisała swój tekst, bo po obfitych majowych opadach stała na nich woda i żadną... kosiarką... wjechała się nie dało. Podobnie lucerna – została skoszona kiedy tylko dało się wjechać na

pole. Decyzja o późniejszym zbiorze została podjęta z rozmyśleniem - lucerna należała, o zebrała, nie zmarnowała. Michał, ów od dawna ma tego samego kierownika gospodarstwa rolnego, który przez wiele lat pracował, jeszcze z Jerzym Białobokiem i doskonale wie, kiedy należy zebrać plon. **5. Armagedon w oborze w Lubczy (HF) – produkcja spada, a z 11 200 do poniżej 10 tys. kg mleka.** Troska pani Sztuki o oborę w Lubczy zapewne zdziwiła, aby jej pracowników, bo według ich relacji bywa, a ona tam sporadycznie. Tendencja spadkowa w produkcji mleka była już widoczna w 2017 roku, a w 2018 roku siła pogłębiła. Według dodatkowej analizy do 31 sierpnia 2018 roku spadek na 1 sztuce wynosił, już około 800 litrów, a więc udział, Hanny Sztuki w „armagedonie”; w oborze w Lubczy jest znaczny. **6. Masowe upadki cieląt w oborze krów Jersey pewnie nikogo nie wzruszą....** W roku 2017 padło 22 cieląt, w roku 2018 już 46, przy czym 26 do 31 sierpnia, zaś w roku 2019 dotychczas padło 16 cieląt. Nadmienić trzeba, że do czasu, gdy w stadninie lekarzem weterynarii był, **Bartosz Kozłowski** (do grudnia 2017), był, o podlegając, o szczepieniom ochronnym, cieląt tak. Po jego odejściu szczepień, zaniechano w obu oborach – krowy i jałówki przed wycieleniem nie zostały zaszczepione. W roku 2019 do szczepień, ochronnych powrócono tak w Michałowie, jak i w Lubczy. Wprawdzie szczepień, na odporność cieląt na choroby, umaczać nie trzeba i przytoczone powyżej liczby to ilustrują.... Największa śmiertelność wśród cieląt występuje, gdy są one małe, mała natomiast mieć nadzieję, że liczba 16 już znacznie nie wzrośnie. Jak więc widać, jeżeli liczby przeczą... tożom pani Sztuki, to tym gorzej dla liczb. **7. masowe upadki arebiąt i młodych koni już przed Klaczką klienta z zagranicy, która zabrała, a przy wypuszczaniu na pastwisko dwie przednie nogi, nikogo z KOWR specjalnie nie zainteresowała, a. Ale wczoraj (11.06) zdarzyło się coś, co sprawiło, że przerwałam milczenie. Dwutygodniowa klaczka od Witonii po Morionie, wypuszczona na całą dzień, ze stadem na pastwisko, padła na udar śmiertelny; padło kolejne arebiąt, tym razem od Emily.** Po odejściu Bartosza Kozłowskiego w grudniu 2017 roku lekarzem „pierwszego kontaktu”; z nominacji pani Sztuki została **Anna Winiecka** – wprawdzie absolwentka weterynarii, ale bez żadnego doświadczenia w leczeniu koni i była, a. Członkowie zastajni wypowiadają... siła niezwykle krytycznie o jej kompetencjach. Podobnie jak w przypadku był, odstąpiono od szczepień, prewencyjnych koni, które obecnie przywrócono. Klaczka zakupiona przez klienta z Włoch rzeczywiście uległa wypadkowi i trzeba było ją upiąć. Nie znam okoliczności tego nieszczęsnego zdarzenia. Niestety, wypadki siła zdarzają... i bywa, że są... złym zrządzeniem losu i trudno doszukać siły czyjejś winy czy zaniedbania. Ale bywa też inaczej – czy mam przypomnieć pani Sztuce, jak jej pies w jej obecności zagonił, na śmierć starego Wachlarza, gdy ten zażywał, ruchu przed stajnią...? Wracając do upadków arebiąt. Za czasów rządów pani Sztuki w 2017 roku padło 3 arebaki (to czas, gdy koniuszym jeszcze był, **Krystyna Podlejska**, lekarzem Bartosz Kozłowski, a zootechniczką... do jesieni 2017 **Magdalena Helak-Kulczyńska**), a w 2018 padło 6 arebaków. W grudniu 2018 roku padło, ogierek *Wierch* i tarantowaty ogierek *Bielik* – w obu przypadkach przyczyną... był, a niewydolność oddechowa spowodowana nieskutecznie leczoną... rodokokozą, na którą arebiąt zapadł latem przy upalnej pogodzie. Sekcja wykazała, a rozległe złamania i ropnie w płucach. Tak więc te dwa upadki, choć wydarzyły się już po odejściu pani Sztuki, w pewnej mierze obciążają jej konto. Klaczka (trzy, a nie dwutygodniowa) od Witonii nie padła na udar cieplny, tylko – jak wykazała, a sekcja zwłok – na ostrą... płuca... kulawka, czyli rodzaj arebiątcej sepsy. Ogierek od *Emily* jest ofiarą... rodokokozy. Upalna pogoda nie sprzyja leczeniu, dodatkowo osłabiając arebaki, ale to nie udar cieplny był, przyczyną... obu ostatnich upadków, które tak zbulwersowały Hannę Sztukę. **8. Sprawa mieszkania sąsiadowego – jest standardem, że pracownik opuszcza mieszkanie sąsiadowe po ustaniu stosunku pracy, zwłaszcza gdy pracował, do krótko.**

Tymczasem pani Sztuka nie chce siÄ™ wyprowadziÄ™ z zajmowanego przez siebie mieszkania. Stadnina z tego powodu wystÄ™piÄ™, a przeciwko niej do sÄ™du i z eksmisjÄ™... czeka na rozstrzygniÄ™cie sprawy. Na koniec uwaga nie merytoryczna – sposób, w jaki Hanna Sztuka pisze o swojej nastÄ™pczyni, jest poniÅ¼ej wszelkich standardów. To zarzucanie kÄ™amstwa, gdy samemu bez mrugniÄ™cia okiem manipuluje siÄ™ faktami, te porównania do syna doroÅ¼karza.... Monika SÄ™owik ma zootechniczne wyksztaÄ™cenie, w odróÅ¼nieniu od autorki bloga, i caÄ™e swoje Å¼ycie zawodowe byÄ™, a zwiÄ™zana z koÅ™mi. To prawda, Å¼e nie z ich hodowlÄ™..., a w szczególnoÅ™ci nie z hodowlÄ™... koni arabskich i zapewne prowadzenie aÅ¼ tak duÅ¼ego gospodarstwa rolnego, jak michaÅ™owskie, jest dla niej nowym i trudnym wyzwaniem. Nie chodzi o to, Å¼e nie moÅ¼na krytykowaÄ™ jej decyzji, ale tekst pani Sztuki, ze wszystkimi jego manipulacjami, jest haniebnym. A tak na marginesie zastanawiam siÄ™, co jest dla losów hodowli bezpieczniejsze – czy osoba, która mówi, Å¼e siÄ™ uczy hodowli i decyzje hodowlane powierza osobom od siebie bardziej kompetentnym, czy ktoÅ™, kto hodowlÄ™... siÄ™ zajmowaÄ™, przez wiele lat, Å¼adnych znaczących sukcesów na tym polu nie odniósł, ale za to arogancko jest przekonany o swojej nieomylności. Bilans dwuletniej pracy hodowlanej pani Sztuki w MichaÅ™owie uwzglÄ™dniający decyzje sprzedaÅ™ne i jakoÅ™ przychówku, to temat na oddzielny tekst - moÅ¼e ktoÅ™ siÄ™ tego podjąć. Przez znawców ten bilans jest oceniany negatywnie. Hanna Sztuka oczywiÅ™cie jest przeciwnego zdania. I jeszcze jedno – a propos troski pani Sztuki o finanse MichaÅ™owa – trzeba pamiętać, Å¼e kiepska Å™rednia jakoÅ™ przychówku jej hodowli z 2018 i 2019 roku, to teÅ¼ strata finansowa dla stadniny. Oddzielna... kwestia... sÄ™... niejasności zwiÄ™zane z dzierÅ¼awami i sprzedaÅ™ami michaÅ™owskich koni za czasów prezesury Macieja Grzechnika i dyrektorowania Hanny Sztuki – miejmy nadzieję, Å¼e doczekamy ich ostatecznego wyjaÅ™nienia. I jeszcze jedna uwaga: wÄ™, aÄ™cicielka i redaktorka portalu, czyli Monika Luft, nie dopuszcza...c polemiki pod zamieszczanymi na nim tekstami, ponosi szczególnoÅ™ odpowiedzialnoÅ™ za ich rzetelnoÅ™. Omawiany tekst autorstwa Hanny Sztuki nie jest jedynym w ostatnich latach, którego rzetelnoÅ™ jest na poziomie „Trybuny Ludu” z czasów sÄ™usznie minionych. **Agnieszka Bojanowska**